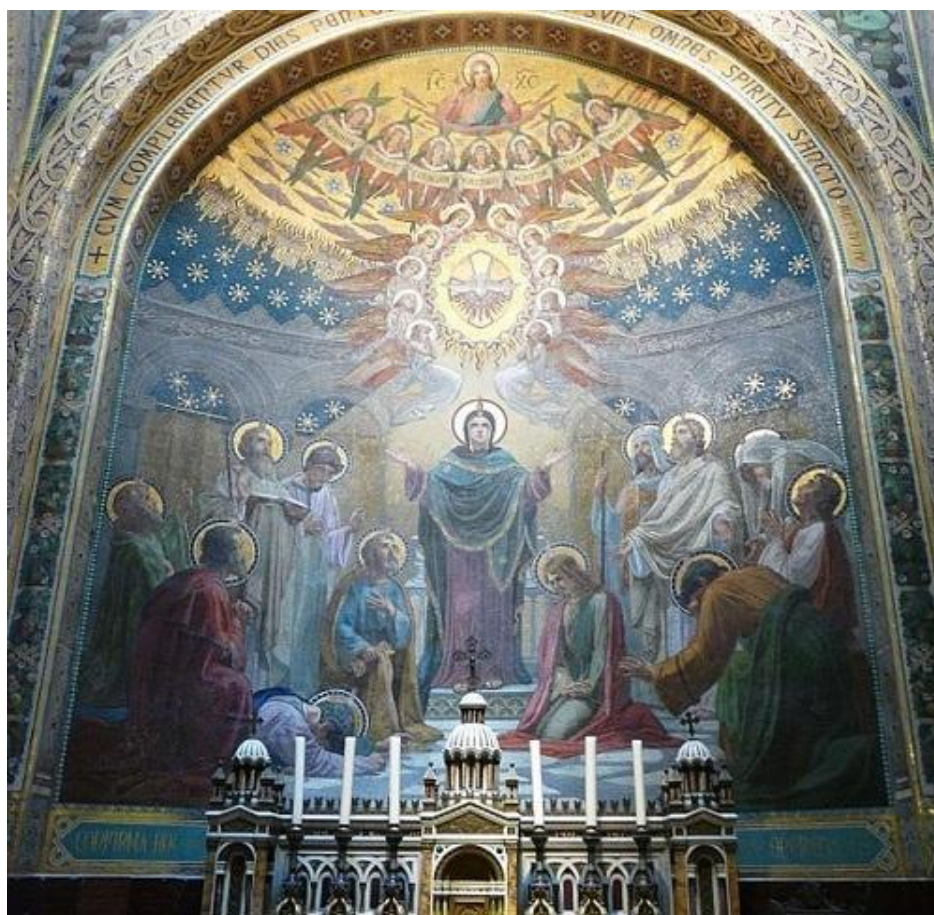


KS. MARIAN MORAWSKI SI
PROFESOR UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

KAZANIE
NA NIEDZIELĘ ZIELONYCH ŚWIĄTEK
CZYM JEST DUCH ŚWIĘTY
W KOŚCIELE?



KRAKÓW 2020

www.ultramontes.pl

KAZANIE

na Niedzielę Zielonych Świątek

Czym jest Duch Święty w Kościele? ⁽¹⁾

KS. MARIAN MORAWSKI SI

"Tom wam powiedział, u was mieszkając; lecz Pocieszyciel Duch Święty, którego Ojciec pošle w imię moje, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiek bym wam powiedział" (Jan. 14, 25-26).

Czemu dzisiejsze święto, najmilsi w Panu, obchodzi się z tak szczególnymi oznakami radości? Wierni zdobią wiosenną zielenią swe domy i ołtarze; a Kościół w swym zapale, jakoby cały świat porywając, śpiewa w Prefacji dzisiejszej: *"Z wylaniem radości cały na kuli ziemskiej świat się weseli"*? (*Profusis gaudiis, totus in orbe terrarum mundus exsultat*).

Weseli się Kościół, bo dziś obchodzi dzień, w którym życie otrzymał. Gdy Bóg tworzył człowieka, ukształcił najpierw z mułu jego ciało, i następnie, jak mówi Pismo św., *"natchnął w oblicze jego dech żywota, i stał się człowiek w duszę żyjącą"* (Rodz. 2, 7). W stworzeniu widać zarys odkupienia. Podobnym sposobem Bóg-Odkupiciel ulepił mistyczne ciało Kościoła z mułu ziemi, tj. z najwzgardzeńszych na świecie ludzi, z prostych i biednych rybaków; ukształcił ów przedziwny organizm, który aż do końca świata ma trwać nieskażony. A po trzech latach, ukończywszy to dzieło, tchnął weń Ducha swego – i Kościół ożył Duchem Bożym. I w tej chwili to życie Boskie objawiło się Boskimi czynami, i dało poznać światu, jaki Duch tym ciałem porusza i w tym cielesie żyje. Nieprzebrane mnóstwo ludzi ze wszystkich stron świata było zgromadzone w Jeruzalem, na uroczystość żydowską w tym samym dniu przypadającą. Zdumiewają się słysząc, każdy w swym języku, mówiących Apostołów i ognistymi słowy głoszących wielkie dzieła Boskie. Wnet Apostołowie dzielą między sobą ziemię na dwanaście części, i jak aniołowie dobrej nowiny, już się rozlecieli po wszystkim świecie; już się po wszystkim świecie wiara zaszczepia i Kościół kwitnie – i już Paweł Apostoł donosi chrześcijanom w Rzymie, że wiara ich opowiadana jest po całej ziemi (Rzym. 1, 8).

Na próżno piekło podburza cały świat przeciwko Kościołowi; na próżno mocarze ziemscy dobywają mieczy i zapalają stosy; na próżno rozum ludzki, zwodniczą nadęty filozofią, szereguje swe wywody przeciw nauce wiary; na próżno namiętności oburzają się przeciw jarzmu krzyża – Kościół wśród przeciwności i gwałtów, wśród wzgardy i męczeństw, wzrasta i rozkrzewia się – im bardziej uciskany, tym potężniejszy, im ciężiej raniony, tym pełniejszy życia: bo ma w sobie pierwiastek życia nieśmiertelny: duszą Kościoła jest Duch Święty.

Ten stosunek Kościoła do Ducha Świętego jest bardzo ważnym i godnym naszego badania przedmiotem, bo w naszych czasach mało jest znany samym synom Kościoła; a tymczasem pociski niewiary są dziś głównie wymierzone przeciw temu artykułowi wiary: "*Wierzę w Kościół powszechny*". Uważać zatem będziemy w tym kazaniu: jaki jest ów stosunek między Duchem Świętym a Kościołem – i jakie stąd dla nas obowiązki wynikają.

Za przyczyną przeczystej Oblubienicy Ducha Świętego Maryi, którą pozdrówmy nabożnym: "*Zdrowaś Maryjo*".

I. Jakież był cel Zbawiciela w ustanowieniu Kościoła? Jedynym celem, dla którego Chrystus z nieba na ten świat zstąpił, było zbawienie świata, jak to wyraża samo Jego imię Jezus tj. Zbawiciel. Ku temu celowi piastował trojaki urząd: kapłana, króla i mistrza, wyrażony w imieniu Chrystus, tj. Namaszczaniec, bo w starym Zakonie kapłanów, królów i proroków namaszczano. Był kapłanem, bo spełnił ofiarę, którą świat odkupił, i uświęcał ludzi odpuszczeniem grzechów i rozdawaniem łask Boskich: "*Ty jesteś kapłanem na wieki*" (Ps. 109, 4) – mówi Psalmista. Był królem, nie z tego świata wprawdzie, ale na tym świecie, bo na mocy swej najwyższej władzy stanowiąc prawa i kazał nimi obowiązywać wszelkie narody: "*Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi; idąc tedy nauczajcie wszystkie narody... chować wszystko, com wam kolwiek przykazał*" (Mt. 28, 18-20). Był mistrzem, bo opowiadał tajemnice królestwa Bożego i wskazywał drogę do żywota: "*Jam jest droga i prawda i żywot*" (Jan. 14, 6). Ale Zbawiciel miał tylko lat kilka te urzędy widomie na ziemi sprawować, a świat potrzebował zawsze kapłaństwa, zawsze potrzebował rządów duchownych i zawsze potrzebował nauczania o prawdzie; dlatego Pan Jezus ustanowił Kościół, któremu dał uczestnictwo w trojakim swym urzędzie. Dał mu w pewnej mierze swe kapłaństwo, aby Kościół ofiarę, raz na krzyżu spełnioną, co dzień na swych ołtarzach

powtarzał, aby grzechy odpuszczał i ludzi uświęcał szafowaniem łaski w Sakramentach świętych. Dał mu swą władzę królewską, aby Kościół rządził ludzkością w rzeczach zbawienia dotyczących, aby prawa stanowił odpowiednie do tego celu i do różnych potrzeb każdego wieku. Dał mu swą władzę nauczania, aby tę prawdę Boską, którą Zbawiciel w zakątku żydowskiej ziemi opowiadał, po całym świecie głosił i wszystkie narody pod słodkie jarzmo Zbawiciela podbił: *"Idąc na wszystkie świat, opowiadajcie Ewangelię wszemu stworzeniu"* (Mk 16, 15).

II. Ale gdzież jest mądrość Twoja, o Panie? ludziom powierzasz duchowne rządy ludzkości? ludziom poręczasz nauczanie prawd zbawienia? Gdzież znajdziesz na starszych Twego Kościoła ludzi, którzy by nie byli ułomni, jak inni; którzy by nie podlegali namiętnościom i błędom, jak inni? Może kierunek, jaki nadadzą Twemu dziełu, przeciwny będzie Twoim zamiarom – a któż się temu kierunkowi podda z całego serca? Może ich nauka zboczy od prawdy, którąś opowiadał – a któż ją bezwarunkowo przyjmie? kto ujarzmi swój rozum pod słowem ludzkim? kto będzie tak wierzył w naukę przez nich głoszoną, że i krew za nią przeleje? Panie! jak się oddalisz widomie od Twych uczeni, jak wstąpisz na niebiosy, Kościół Twój musi upaść, bo ludzie zawsze będą ludźmi.

Cóż na to Pan odpowiada? *"Nie zostawię was sierotami"* (Jan. 14, 18). Gdy odejdę, *"prosić będę Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki – Ducha prawdy"* (Jan. 14, 16-17); *"On was wszystkiego nauczy"* (Tamże, w. 26). W rzeczy samej, najmilszy w Panu, Kościół będąc tym, czym jest, mając to posłannictwo, które mu Chrystus powierzył, nie mógł być jedynie z ludzkiego materiału zbudowany. Władza nad sumieniem w rękach samych ludzi, nauka wiary samym ludziom powierzona – słowem, Kościół czysto ludzki jest to niedorzeczność. Kościół Chrystusowy, aby spełniać swe boskie posłannictwo, musi mieć w sobie Boski pierwiastek; ludzie będą ciałem Kościoła, jedni będą głową, drudzy członkami, do rozmaitych czynności przeznaczonymi, ale duszą tego ciała musi być Bóg, Duch Święty. Jak dusza ciałem włada i, niewidzialną będąc, objawia się w ciele życiem i czynami, tak ten Duch Boży musi niewidzialnie rządzić widomym Kościołem, On przezeń musi rządzić, uświęcać, nauczać ludzkość. Taki tylko Kościół da się pojąć, taki tylko Kościół jest dziełem godnym swego Założyciela, Mądrości wcielonej. Jak Chrystus jest Bogiem-człowiekiem, tak Kościół być musi Bosko-ludzkim społeczeństwem.

Tak być musiało, najmilszy w Panu, i tak jest w istocie, tak świadczy Ewangelia. Słyszeliście dopiero, że Chrystus przyrzekł dać Ducha swego Kościołowi. Posłuchajmy, na co mu tego Ducha daje? – aby w Duchu Świętym sprawował kapłaństwo: *"Weźmijcie Ducha Świętego; których odpuscicie grzechy, są im odpuszczone"* (Jan. 20, 22-23); – aby w Duchu Świętym rządził: *"Duch Święty postanowił biskupów, aby zarządzili Kościół Boży"* (Dz. Ap. 20, 28), czytamy w Dziejach Apostolskich; – aby w Duchu Świętym całemu światu głosił naukę Chrystusową: *"Weźmiecie moc Ducha Świętego, który przyjdzie na was i będziecie mi świadkami w Jeruzalem i we wszystkich żydowskiej ziemi i w Samarii i aż na kraj ziemi"* (Dz. Ap. 1, 8). W Duchu Świętym nauczać, mieć Ducha Prawdy, znaczy prawdę przy pomocy Ducha Świętego zachowywać i głosić bez błędu, nieomylnie, taką jaką im Chrystus przekazał: *"Gdy zaś przyjdzie on Duch Prawdy, nauczy was wszelkiej prawdy"* (Jan. 16, 13).

Gdyby Kościół nie był nieomylnym w nauczaniu prawdy wiary, na cóżby mu Chrystus dał Ducha Prawdy? Gdyby Kościół nie był nieomylnym, mogłoby piekło przywieść go do zboczenia od nauki Chrystusowej, a tym samym strącić go z tej podwaliny wiary, na której stoi. A przecież Chrystus powiada, że *"bramy piekielne nie zwyciężą go"* (Mt. 16, 18). Gdyby Kościół nie był nieomylny, to nie tylko nierozsądną, ale niemożliwą byłaby wiara, niezachwianie oparta na jego nauce; Chrystus by nie mógł nas obowiązać do takiego sposobu wierzenia. A przecież Chrystus mówi: *"Nauczajcie wszystkie narody"* (Mt. 28, 19); *"kto nie uwierzy, będzie potępion"* (Mk 16, 16) – i zarazem ręczy za naukę Kościoła: *"Kto was słucha, mnie słucha"* (Łk. 10, 16). Jednym słowem, Duch Święty dany jest Kościołowi, aby nim we wszystkim co do zbawienia należy kierować, jak świadczy dzisiejsza Ewangelia: *"Pocieszyciel Duch Święty, którego Ojciec pošle w imię moje, On was wszystkiego nauczy"*. A dany jest nie tylko Apostołom, lecz w ich osobie wszystkim ich następcom; bo wyraźnie mówi Pan, że ten Duch Prawdy zostanie z nimi *"na wieki"* (Jan. 14, 16).

III. Lecz jak mamy rozumieć to działanie Ducha Świętego w Kościele? Czy papież i biskupi, ile razy nauczają, ile razy prawa stanowią, mają szczególne objawienie? Czy Duch Święty mówi przez nich, jak niegdyś przez Proroków przemawiał?

Taką naukę o działaniu Ducha Świętego chcieliby w nas wmówić nieprzyjaciele Kościoła; tak ją przedstawiają nieświadomym, aby wydrwić Kościół Boży. Ale taką nie jest nauka Kościoła. Objawienia w właściwym znaczeniu Kościół sobie nie przypisuje, ale czuwanie nad sobą Ducha Świętego,

zwane "asystencją". Różnica między natchnieniem a asystencją jest, że w natchnieniu Duch Święty niejako bezpośrednio, cudownym i nadzwyczajnym sposobem, objawia człowiekowi tajemnice Boże; w asystencji zaś działanie Boskie ukrywa się za ludzkimi środkami, których człowiek używać musi, ale którymi Duch Święty kieruje, aby niepochybnie do prawdy doprowadziły. Papież, gdy ma jako namiestnik Chrystusowy przemówić, biskupi, gdy mają na soborze zagadnienia jakie rozstrzygnąć, nie czekają objawienia Ducha Świętego, ale muszą ludzkimi sposobami prawdy szukać, muszą zastanawiać się, radzić się, badać Pismo św. i podania kościelne; a gdy to czynią, Duch Święty, według najpewniejszej obietnicy Zbawiciela, czuwa nad nimi i tak kieruje ich roztropnością i ludzkimi środkami, których używają, że ostatni wynik ich badań i rozpraw, na który się godzą, nie może być błędem, z nauką Chrystusa niezgodnym – i chociaż jest płodem ludzkich rozumów, jest też zarazem dziełem Ducha Świętego: "*Zdało się Duchowi Świętemu i nam*" (Dz. Ap. 15, 28) – taki był wstęp orzeczeń soboru Apostolskiego w Jeruzalem.

Ten dogmat, iż Duch Święty jest w Kościele, kieruje jego nauką i rządami, i dopuścić nie może, aby Kościół powszechny w swych zbiorowych czyli społecznych czynach zblądził, ten dogmat mówię, był zawsze podwaliną wiary katolickiej, ten dogmat jest cechą katolickiego Kościoła, głównie odróżniającą go od protestantyzmu i wszelkich sekt kacerskich, gdzie nie znają władzy uczącej i każdy wedle swej głowy wierzy. Ten dogmat sprawia tę jedność wiary, której żadna inna religia mieć nie może, boć jest własnością jedynej prawdziwej religii – jedność taką, że wszystkie wieki i wszystkie narody jedno i to samo wierzą, i za te same prawdy krew przelewają dzisiaj misjonarze w Chinach i Korei i bracia nasi od schizmy prześladowani, za które ją przelewali w pierwszych trzech wiekach męczennicy rzymscy i kartagińscy.

Dlatego też za tym dogmatem najgorliwiej obstawali dawni Ojcowie Kościoła i wszyscy obrońcy wiary. "Ktokolwiek – mówi św. Wincenty z Lerynu w V wieku – ktokolwiek gardzi zgodnym w Chrystusie zdaniem Pasterzy Kościoła, ten nie na człowieka, lecz na Boga wzgardę miota" (*Commonitorium*). Słuchajmy, jak wielki nauczyciel Francji Ireneusz św., w II już wieku o tym dogmacie pisze: "Wiarę zachowujemy, którąśmy od Kościoła otrzymali. W Kościele bowiem jest dar Boży, jako dusza ożywiająca ciało, z której wszystkie członki życie czerpią; jest uczestnictwo Chrystusa tj. Duch Święty: zadatek nieskazitelności i utwierdzenie wiary naszej i szczebel wstępowania do Boga. W Kościele bowiem, mówi Pismo, dał Bóg apostołów, proroków, mistrzów i

wszystkie inne czynności Ducha Świętego – tego Ducha, w którym nie mają uczestnictwa ci wszyscy, co nie należą do Kościoła, lecz sami się pozbawiają żywota, przez błędne mniemania i najgorsze postęпки. Gdzie bowiem Kościół, tam i Duch Boży; a gdzie Duch Boży, tam Kościół i wszelka łaska; Duch zaś jest prawdą. Którzy się oddalają od Kościoła i u piersi matki nie karmią się na żywot, ci się też od prawdy oddalają i kopią sobie cysterny, cysterny rozwalone; albowiem nie są na jednej opoce oparci, ale na piasku z mnogich kamyków złożonym" (*Adversus haereses*).

IV. Taka jest najmilsi, wiara katolicka. Cóż stąd za wniosek? Że kto ją odrzuci, ten nie jest katolikiem; kto nie uznaje w Kościele powagi Boskiej, ten nie jest w tym Kościele, który ma Ducha Prawdy; ten może być lutrem, ale katolikiem nie jest. Katolik nie może przeciwstawiać Kościoła Bogu, prawdy Bożej nauce kościelnej; nie może mówić: Boga czczę, a o Kościół nie dbam; w Boga wierzę, ale ludziom nie mogę się poddawać; nie chcę słyszeć o postach, o nabożeństwach w kościele i podobnych papieża wymysłach! – Boże! jak często takie mowy słyszeć się dają w naszym katolickim kraju! Nie ludziom te mowy się sprzeciwiają, ale Duchowi Świętemu, który jest duszą Kościoła. Nie chcecie słuchać Kościoła? nie Kościół was wyklina, ale sam Zbawiciel wykreśla was z liczby chrześcijan i każe was za wyklętych poczytać: "*Jeśliby kto Kościoła nie usłuchał*" – mówi uroczyście u Mateusza św. – "*niech będzie jako poganin i celnik*" (Mt. 18, 17).

My, najmilsi w Panu! poddawajmy umysł nasz Kościołowi św., wierząc niezachwianie w naukę wiary, którą nam przekazuje; z uszanowaniem, nie zaś z krytyką przyjmując prawa, jakie nam nakłada. Nie ludziom mamy rozum poddawać, bo to jest upodleniem (tak się upadlają ci, co wierzą w pierwszego lepszego samozwańca, który w zgodną z ich namiętnościami strunę uderzy); ale Duchowi Świętemu się poddajemy – co jest uszlachetnieniem i wywyższeniem ludzkiego rozumu.

Poddawmy też, najmilsi, serce nasze Kościołowi, kochając tę oblubienicę Chrystusową, którą On tak dalece umiłował, jak mówi Paweł św., że wydał samego siebie zań, aby ją poświęcił (Efez. 5, 25. 26). Kochajmy jego naukę, jego sakramenta, jego hierarchię, jego prawa – wszystko, co do niego należy, bo to wszystko krwią Zbawiciela namaszczone, to wszystko Jego łzami się promieni, w tym wszystkim wionie Duch Boży.

Umiejmy odróżnić ułomności ludzkie, znajdujące się w Kościele, od tego, co należy do Kościoła, co stanowi Kościół, jeśli sam Oblubieniec te cienie do czasu znosi, jakżeby nas grzeszników miały one odrażać? Ściskajmy tę Matkę oboma ramionami: bo czasy są złe, burzliwe; kto nie jest silnie przywiązany, tego łatwo burza oderwie. Niestety, ileż to dziś smutnych przykładów! A gdy porzucimy Kościół, gdzież pójdziemy drugiej matki szukać? Czyż na bezdroża sekt protestanckich pójdziemy? czy w racjonalizmie pustynie? czy w bagna materializmu?... Boże uchronij!

O Duchu Święty! za Twoją łaską jesteśmy członkami mistycznego ciała, którego Ty duszą jesteś. Spajaj nas silnie z tym ciałem, abyśmy na zawsze w nim wytrwali. Ożywiaj nas życiem, którym to ciało żyje, abyśmy w Kościele zostając, nie byli martwymi członkami. Daj, abyśmy Cię czcili, czcząc Twój Kościół; abyśmy Cię słuchali, posłuszeństwo oddając Twemu Kościołowi; abyśmy Cię miłowali, kochając Twój Kościół, i tą wiernością i miłością ku Kościołowi wojującemu zasłużyli na przyjęcie do Kościoła triumfującego, który chwali Cię z Ojcem i Synem po wszystkie wieki. Amen.

O. Marian Morawski SJ

Ks. Marian Morawski SJ (b. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego), *Kazania i szkice*. Kraków 1921, ss. 52-59. (2)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracja od red. *Ultra montes*).

Pozwolenie Władzy Duchownej:

NIHIL OBSTAT.

J. Urban SI

L. 5610/21.

POZWALAMY DRUKOWAĆ.

Z KSIĄŻĘCO-BISKUPIEJ KURII

Kraków, dnia 20 maja 1921.

† **Adam Stefan**

X. Wład. Miś

Kanclerz.

Przypisy:

(1) Mówione w Krakowie, w kościółku OO. Jezuitów, 1871 r.

(2) Por. 1) Ks. Marian Morawski SI, a) [Świętych Obcowanie. Część pierwsza: Komunia między duszami.](#) b) [Dogmat łaski. 19 wykładów o porządku nadprzyrodzonym.](#) c) [O nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego w stosunku do dogmatu i kultu katolickiego.](#) d) [Dziewięć nauk o Sercu Jezusowym, jako Sercu Kościoła.](#) e) [O ofierze krzyża.](#) f) [O męce Pana Jezusa. Kazanie na Wielki Piątek.](#) g) [O Mądrości Krzyża. Kazanie na uroczystość św. Katarzyny.](#) h) [Homilia na Niedzielę Wielkanocną.](#) i) [O ofierze Serca Jezusowego w Najświętszym Sakramencie.](#) j) [Kazanie na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.](#) k) [Zarys nauki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.](#) l) [Kazanie na uroczystość Serca Maryi.](#) m) [Kazanie na uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie.](#) n) [Kazanie na uroczystość Matki Boskiej Różańcowej.](#) o) [Kazanie na uroczystość św. Franciszka Ksawerego.](#) p) [Świętych Obcowanie. Komunia z niebem. Pożycie mieszkańców nieba między sobą. Obcowanie ich z nami.](#) q) [Konferencja o poznaniu samego siebie.](#) r) [O Kościele jako znaku, któremu się sprzeciwiają.](#) s) [Wieczory nad Lemanem. Co robić.](#) t) [Filozofia i jej zadanie.](#) u) [Asemityzm. Kwestia żydowska wobec chrześcijańskiej etyki.](#) v) [Podpieracz katolicyzmu.](#) w) ["Wyznania" liberała.](#) x) ["Spowiedź" Lwa Tolstoja.](#) y) [Rezenzja "Bez dogmatu" Henryka Sienkiewicza.](#) z) [Klasycyzm w szkołach średnich.](#) aa) [U stóp Sfinksu.](#) bb) [Rzym – Koloseum. \(Wrażenia z podróży\).](#) cc) [Narodowość wobec filozofii i wobec chrystianizmu.](#)

2) Ks. Karol Teliga, Rektor i Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, [Kazanie na pierwsze święto Zielonych Świątek. O chrześcijańskiej prawdzie i jej skutkach w ludziach.](#)

3) O. Maurycy Meschler SI, [Dar Zielonych Świąt. Rozmyślenia o Duchu Świętym.](#)

4) Św. Alfons Maria Liguori, a) [O wielkim środku modlitwy do dostąpienia zbawienia i otrzymania od Boga wszystkich łask, jakich pragniemy. Cz. I-II.](#) b) [Myśli pobożne.](#) c) [Uwielbienia Maryi \(De Mariae gloriis\).](#) d) [Doskonałość chrześcijańska według nauk i pism św. Teresy.](#)

5) Ks. Alfons Rodriguez SI, [O doskonałości chrześcijańskiej.](#)

6) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [O cnotach heroicznych.](#)

7) Ks. Maciej Józef Scheeben, O. Euzebiusz Nieremberg SI, [Uwielbienia łaski Bożej.](#)

8) Henryk Edward kard. Manning, Arcybiskup Westminster, [O sprawach Ducha Świętego działającego w duszy człowieka.](#)

9) Ks. dr Jan Ciemniewski, [Odrodzenie z Ducha Świętego.](#)

10) Ks. Jan Rosiak SI, a) [Chrystus mistyczny.](#) b) [Idąc nauczajcie.](#) c) [Tu es Petrus.](#) d) [Wiara i "doświadczenie religijne".](#) e) [Suarez. 1548 – 1617.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).

([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXX, Kraków 2020